

## ROMAN CZERNIEC

ur. 1955; Poniatowa



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, dwudziestolecie międzywojenne, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, kowalstwo, tradycje kowalskie

### Pokoleniowe zmiany w kowalstwie

Kowalstwo w Wojciechowie, w tej kuźni to się bardzo zmieniło, na przestrzeni tych właśnie 90 lat. Bo pokolenie dziadka nie zmieniało nic: kucie koni, klepanie siekier, gracek, motyk. Tego, co służyło rolnictwu, okolicznym rolnikom. Ojciec też swoje pokolenie poświęcił rolnikom i koniom i ja przez 30 lat prawie, można powiedzieć też służyłem rolnictwu. Kułem tysiące koni, robiłem gracki, motyki, to wszystko co służyło wsi.

Ale sytuacja na wsi się zmieniła, konie znikły ze wsi, są zastąpione traktorami, samochodami, kombajnami w polu. I tu w Wojciechowie rolnicy koni też już nie używają, dlatego ja zostałem bez pracy w kuźni. Kos się już nie klepie, ewentualnie siekiery, motyki jeszcze tam robię dwie, trzy do roku do kopania ziemniaków. Ale motyki zastąpione są kombajnami i kopaczkami ciągnikowymi.

To też nie ma tych usług dla rolnictwa, więc musiałem się na coś przestawić po prostu. I tak z roku na rok przestawiałem się po trochu. Dosłownie na kowalstwo artystyczne. Początkowe prace moje, to były tylko zawiasy jakieś do drzwi garażowych, do mieszkania kłamki, szyldy do klamek, takie rzeczy przez parę lat.

Później zawiasów robiłem dużo, ale teraz zawiasy upadły, bo są drzwi suwane, nowoczesne, aluminiowe, plastikowe i też się tego mało robi. Ale przez parę naście lat robiłem dużo ogrodzeń ozdobnych, wszedłem w ogrodzenia ozdobne. A teraz jeszcze w wyższy standard wszedłem, w balustrady schodowe do mieszkań, wewnętrzne. Są to kręte, spiralne, bardzo trudne zresztą. Każdy klient ma inny dom i inną klatkę schodową, inne wejście i inne schody.

Trzeba dokładne pomiary z tego wziąć, z natury, a schody są albo w Warszawie, albo w Gdańsku, albo w Paryżu. Trzeba tam pojechać, zmierzyć to, tutaj zrobić i pojechać jeszcze raz to tam montować. Są to trudne rzeczy, ale do zrobienia.

Także w tej kuźni robi się obecnie różne indywidualności. Tu nie ma taśmy, nie ma produkcji, każda rzecz jest tak jakby troszkę niepowtarzalna. I takie rzeczy właśnie,

takie usługi ta kuźnia świadczy.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-09--26, Wojciechów
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Sztajdel
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Piotr Sztajdel
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"